

Jak zbudować podwyższone grządki z łupka szarogłazowego?

Od kilku lat w naszym kraju coraz bardziej popularne stają się podwyższone grządki. Prawdopodobnie pomysł ten zapożyczyliśmy od Brytyjczyków, ponieważ tam ten sposób urządzania warzywników jest bardzo popularny i często wykorzystywany. Taki rodzaj upraw można urządzić w miejscu, w którym mamy kiepską i jałową glebę, dysponujemy niezbyt dużą ilością miejsca, a także w ogrodzie o charakterze rekreacyjnym, w którym chcemy zorganizować choćby najmniejszy, własny ekologiczny warzywnik. Pozwoli to nam cieszyć się wczesną rzodkiewką, sałatą, marchewką i pachnącymi ziołami. To rozwiązanie będzie rewelacyjne zwłaszcza dla osoby starszej, która ma ograniczone możliwości chodzenia, schylania, kucania czy klękania. Pielenie, sadzenie i dogłądanie rosnących tak warzyw lub kwiatów jest łatwiejsze i wygodne dla tych osób. Co prawda wybudowanie pięknie wyglądających podwyższonych grządek wymaga sporo pracy i pieniędzy, ale czego się nie robi dla szczęścia naszych najbliższych lub dla własnego, dającego dużo satysfakcji hobby!



fot. 1 Podwyższona grządka z łupka szarogłazowego



fot. 2 Podwyższona grządka z łupka szarogłazowego

„ Niech się mury pną do góry...”

Podwyższone grządki i rabaty buduje się zazwyczaj na wysokość 40-60 cm. Nie powinny być szersze niż 1,1 do 1,2 m, aby z obu stron możliwy był dostęp do roślin rosnących pośrodku. Z kolei konstrukcje usytuowane tuż przy ścianie budynku nie powinny być szersze niż 60 cm, aby dostęp do roślin rosnących tuż pod ścianą nie był utrudniony. Ich długość jest ograniczona powierzchnią, jaką dysponujemy oraz wytrzymałością materiału, z którego wykonane są obrzeża podwyższonej grządki. W przypadku budowy solidnych grządek z łupka szarogłazowego długość może być dowolna. Do budowy ścian naszych grządek najwygodniej będzie użyć łupek gabionowy (<https://www.kopalnia-jenkow.pl/lupek-gabionowy.htm>) lub kamień murowy mniejszy (<https://www.kopalnia-jenkow.pl/kamien-murowy-mniejszy.htm>).

Zauważyć można, że naszą grządkę stanowi zwykły murek zbudowany po obrysie prostokąta (fot.1 i fot.2). Aby jego wygląd budził zachwyt, a murek był ozdobą naszego ogrodu, należy go wybudować starannie i równo. Podczas budowy można wykorzystać kawałek starej płyty OSB, sklejki, kilka starych desek lub inny dowolny drewniany lub drewnopodobny materiał. Z tego materiału musimy stworzyć płaską powierzchnię, która podczas budowy będzie przesuwana. Jej pionowe zamontowanie zapewni nam idealnie równe ściany oraz prostotę i szybkość murowania (fot.3)

Technika układania takiego murka jest stosunkowo prosta. Wybieramy kamień i układamy go najładniejszą, równą stroną do deski (fot.3). Natomiast od wewnętrznej strony (od strony gruntu wypełniającego grządkę) spajamy go zaprawą murarską lub betonem tak, aby wszystkie kamienie zostały sklezione w jeden mocny murek. Kamienie w warstwach należy tak układać, aby połączenia pomiędzy poszczególnymi kamieniami z jednej warstwy nie pokrywały się z połączeniami sąsiedniej warstwy. Takie ułożenie zagwarantuje stabilność powstałej ściany oraz ciekawy wygląd. Ostatnią górną warstwę kamieni staramy się ułożyć z ładnych, równych kawałków, aby stanowiła solidne i estetyczne wykończenie (fot.4)



fot.3 Układanie murka przy pionowej płycie



fot. 4 Wykończenie górnej warstwy

Jeżeli nasz murek będzie powstawał z drobnych kamieni (na przykład z kory łupkowej 60-80 mm), możemy układać dwie warstwy kamieni (do zewnątrz i do wewnątrz), a przestrzeń pomiędzy nimi zalać betonem. Podobnie się to robi w przypadku grubych murów z kamienia murowego (fot.5).

Z kolei przy zastosowaniu do budowy murka naszej grządki większych frakcji łupka (frakcje 80-150 mm lub 120-250 mm) wspomniane wykonanie będzie niepraktyczne ze względu na planowaną grubość murka. Nie powinna być ona zbyt duża (max 15 do 20 cm). Oczywiście można kamienie odpowiednio dociąć. Tylko po co sobie przysparzać dodatkowej, niepotrzebnej pracy?



fot. 5 Budowa muru o grubości 50 cm z łupka szarogłazowego

„Jakie ułożyć warstwy i dlaczego?”

Gdy ukończymy murowanie naszej podwyższonej grządki, kluczowym stanie się jej odpowiednie wypełnianie. Przykładowe rozmieszczenie warstw i ich miąższości pokazuje rysunek poniżej.



Stosowanie warstw w przygotowaniu omawianych grządek łączy się z pewną ideą. Rozkładająca się materia organiczna wewnątrz grządki wydziela ciepło, które jest korzystne (zwłaszcza w porze chłodnej) dla wegetacji roślin. Po rozłożeniu stanowi idealne podłoże. Warstwy obornika i rozłożonego kompostu to źródło pokarmu dla roślin, źródło mikro i makro elementów niezbędnych do właściwego ich wzrostu. Wszystkie warstwy muszą być solidnie zagęszczone, połączone ze sobą, tak aby pomiędzy nimi było jak najmniej pustych przestrzeni. Ważne, aby pożyteczne dżdżownice bez trudu penetrowały nasze warstwy grządki, przyczyniając się do szybszego rozkładu biomasy. Dodatkowo można zastosować biologiczne preparaty przyspieszające rozkład kompostu. Dodajemy je zwłaszcza do warstw nieprzerobionych, takich jak słoma, chrust, darnina itp. Taki aktywator jest pożywką dla bakterii i grzybów fermentujących znajdujących się w kompoście, co przyspiesza proces naturalnej fermentacji resztek organicznych. Ostatnią istotną warstwą są drobne gałązki i chrust ciasno ułożone na dnie naszej budowli. Wielu nazywa tę warstwę drenażową. Jej zadaniem jest sprawne odprowadzenie ewentualnego nadmiaru wody z naszej „donicy bez dna”. Z czasem i ta warstwa ulegnie rozkładowi i stanie się źródłem pokarmu - zwłaszcza dla roślin sięgających głęboko swoimi korzeniami. Do 60 cm sięga system korzeniowy brokułów, fasoli, grochu, pora, kalafiorów, a także niektórych odmian sałaty. Najgłębiej sięgają systemy korzeniowe warzyw korzeniowych, jak marchew, burak, kapusta głowiasta czy wysokie odmiany pomidorów. Sięgnąć mogą nawet 80 cm.

Wraz z upływem czasu powierzchnia grządki będzie się obniżać. Ubytek ten najlepiej uzupełniać dobrą próchniczą ziemią zmieszaną z przerobionym kompostem.

Na poniższych zdjęciach (fot.6) widać ułożone poszczególne warstwy :



Warstwa 1 - siatka



Warstwa 2 - karton (celuloza)



Warstwa 3- chrust , słoma



Warstwa 4 - trawa lub darnina



Warstwa 5 - nierozłożony kompost



Warstwa 6 - pokrywa



Warstwa 7 - rozłożony obornik lub kompost



Warstwa 8 - ziemia ogrodowa

fot.6 Poszczególne warstwy podwyższonej grządki

Na końcu najważniejsza z warstw naszego przedsięwzięcia - warstwa uprawnych roślin, które posadzimy na podwyższonej grządce:



fot. 7 i fot.8 Pomidory, sałata rzymska i pietruszka naciowa rosnąca na podwyższonej grządce

„Pożyteczne dżdżownice, niedobre nornice, krety i żarłoczne ślimaki”

Ułożenie na dnie gęstej siatki zagwarantuje, że do naszej grządki nie zakradnie się kret lub nornica czyniąca nam straty w uprawach (fot.10). Ułożona na siatce warstwa celulozy (np. szare mokre kartony, porwane na kawałki lub zgniecione wytłoczki po jajkach) powoduje, że dżdżownice chętniej zawitają w naszej grządce i „ruszą” ku górnym warstwom, przerabiając napotkaną biomasę (fot. 11). Czy to prawda czy tylko fantazja ogrodników nie wiem, ale podczas budowy na pewno zastosuje taką celulozową warstwę.



fot.10. Siatka utrudniająca kretom i nornicom dostęp do grządki.



fot.11. Warstwa kartonów na dnie grządki

Pionowe szorstkie ściany murka podobno sprawiają, że ślimaki rzadziej zapuszczają się na tego typu budowle, co nie jest bez znaczenia dla każdego ogrodnika. Osobiście uważam, że suchy, pionowy murek powstrzymuje ślimaki (wyeksponowane powyżej terenu murki bardzo szybko wysychają). Dodatkowo w świeżym podłożu, które daliśmy pod nasze rośliny, nie powinno być jaj ślimaków ani zagrzebanych zimujących osobników. Trzeba pamiętać, że większość ślimaków składa jaja na jesień. Zimują głównie jaja i młode osobniki oraz niewielka część osobników dorosłych. Wniosek jest taki, że w pierwszym roku użytkowania grządki nie powinniśmy mieć problemu ze ślimakami. A jeżeli się jakieś osobniki zakradną, to dysponujemy przecież górną częścią murka, gdzie możemy wysypać „zaporę” z wysuszonych i rozdrobnionych skorupki jajek lub zastosować granulki preparatu przeciw ślimakom (np. Snacol SGB Bros). Dodatkowo pas gruntu przylegający do naszej grządki można wysypać drobnym, płaskim kamieniem (korą łupkowa 20-40mm), w znacznym stopniu utrudni przemieszczanie się mięczaków i dodatkowo ograniczy wyrastanie w tym miejscu niepożądanych chwastów.

„Podsumowanie”

Zalety podwyższanych grządek:

- **Ze względu na swą budowę i łatwy dostęp (bez zginania się i pracy na kolanach) są idealne dla osób starszych lub niepełnosprawnych.**
- **Są dobrym rozwiązaniem dla małych miejskich ogródków, w których łączymy funkcje rekreacyjne i chęć uprawy własnych warzyw.**
- **Można je założyć w miejscu o bardzo złych glebach lub podmokłym terenie.**
- **Kamienne murki łatwo się nagrzewają w ciągu dnia, powoli oddając ciepło nocą . Są więc idealne dla roślin ciepłolubnych. Zbieramy z nich dużo większe plony niż z gruntu.**
- **Łatwiej je przykryć folią, przez co szybciej doczekamy się nowalijek na wiosnę.**
- **Nie wymagają corocznego przekopywania (nie są udeptywane, a ich budowa zapewnia odpowiednią strukturę gleby)**

Wady :

- **Wysoki koszt ich budowy i wypełnienia.**
- **Konieczność regularnego podlewania, gdyż szybko wysychają.**



Jeżeli masz pytania skontaktuj się z autorem tekstu:
Leszek Chojnowski
tel .608696959